

# PHILIPS TAB8805



Trudno zapomnieć zasługi, jakie dla branży audio ma Philips, więc cieszy powrót tej marki na nasze podwórko, nawet ze sprzętem tak popularnym, jak głośniki bezprzewodowe, słuchawki i soundbary. *TAB8805* to najdroższa propozycja w tym teście.

**J**ej zaawansowanie wyraża się zarówno w sieciowej funkcjonalności, jak i w systemie Dolby Atmos, a mimo to *TAB8805* nie należy do prestiżowej serii *Fidelio* – to jedna z najlepszych konstrukcji w podstawowej linii soundbarów Philipsa. Jest typowym zestawem listwa-subwoofer, ale ten drugi jest czymś ładniejszym i ciekawszym niż zwykle – wyjątkowo szczupły (15 cm), 17-cm przetwornik umieszczono na bocznej ścianie, a tunel bas-refleks z tyłu.

Listwa ma efektowny profil, też wygląda oryginalnie i elegancko. Metalowa maskownica zajmuje większą część powierzchni górnej oraz fragment dolnej. Przez siatkę widać wyświetlacz, na którym są przesuwane informacje.

W prawym narożniku górnej ścianki znajduje się dyskretny panel sterujący z sensorami dotykowymi. To dość klasyczna konfiguracja, choć z jednym ciekawym dodatkiem – do obsługi źródeł Bluetooth oraz USB (możemy uruchomić i zatrzymać odtwarzanie muzyki). Przygotowano oczywiście regulację głośności i przełącznik źródeł.

Panel przyłączeniowy prezentuje się doskonale, mamy do dyspozycji dwa



Pilot kształtem nawiązuje do listwy, do sterowania służą też dwie aplikacje mobilne.

w wejścia HDMI oraz jedno takie wyjście (z eARC), oprócz tego wejście cyfrowe optyczne oraz analogowe. Jest też gniazdo USB do aktualizacji oprogramowania i ściągania muzyki z pamięci typu pendrajw.

Wyjście HDMI z kanałem zwrotnym w najnowszej formule eARC wiąże się z obecnością dekodera Dolby Atmos. Philips połączył go z prostą konfiguracją akustyczną 3.1. Brak kanałów sufitowych jeszcze może nas zaskakiwać... ale już niedługo, gdyż takie rozwiązanie spotykamy coraz częściej (również w Kruger&Matz *Odysej 3.1*, gdzie wątek ten przedstawiliśmy dokładniej).

Formułę 3.1 zrealizowano jednak już bardzo starannie. Układy dwudrożne pracują zarówno w kanałach lewym i prawym, jak i w centralnym. Taka konsekwencja będzie procentować spójnością dźwięku.

Wprowadzając funkcje sieciowe, Philips sięgnął po układy innych firm. Na pierwszy plan wysuwa się DTS Play-Fi, który omawiamy w ramce obok. Tu dodajmy, że to nie tylko strumieniowanie, ale także inne sieciowe opcje, włącznie z aplikacją (a nawet aplikacjami sterującymi, bo są dwie)

i asystentem początkowej konfiguracji. Powinien dobrze sprawdzić się w asyście mobilnego sprzętu z systemem Android, trudniej będzie z urządzeniami Apple. Ale Philips doskonale o tym wie i podsuwa rozwiązanie bardziej skuteczne – konfigurację z platformą Apple AirPlay 2. To oczywiście także narzędzie strumieniowe i asystent głosowy Siri. Nie jedyny, bo dzięki Google Chromecast *TAB8805* wspiera także pomocnika Google Assistant, a do kompletu mamy jeszcze Amazon Alexa. W każdym wypadku potrzeba jednak wsparcia, bo soundbar nie ma wbudowanych mikrofonów. Z funkcji strumieniowych warto jeszcze wspomnieć o Spotify Connect, a także Bluetooth (tylko z kodowaniem SBC).

Aplikacja mobilna to Philips Sound, który jest nieco zmodyfikowaną wersją sterownika DTS Play-Fi. Do bardziej zaawansowanych funkcji pozwoli dobrać się aplikacja Fine Tune. Prawdę mówiąc, zamiast skakać między „okienkami”, lepiej byłoby to wszystko zebrać i połączyć w jedną funkcjonalną całość.

W ramach ustawień brzmienia mamy do wyboru kilka trybów korekcji – muzyka, film, dialog i sport. Jest też korekcja barwy (tony niskie i wysokie) oraz suwak poziomu subwoofera. Dźwięk przestrzenny włączamy niezależnie.

Pilot jest elegancki i bardzo zgrabny, a przy tym funkcjonalny, chociaż trzeba użyć dużej siły naciskając klawisze.

## DTS Play-Fi – nowe rozdanie

DTS Play-Fi to platforma znana od niemal 10 lat, z której coraz chętniej korzystają producenci sprzętu A/V. System odpowiada za funkcje sieciowe i strumieniowe i generalnie ułatwia życie, bo DTS troszczy się o wszystko, dostarcza również aplikację mobilną. Dzięki Play-Fi możliwe jest sterowanie urządzeniem a także konfiguracje strefowe (przy czym zaletą tej platformy jest jej otwartość, nie trzeba ograniczać się do urządzeń jednego producenta).

Standard Play-Fi jest systematycznie rozwijany i udoskonalany, a całkiem niedawno zyskał nowe możliwości. DTS skierował się w stronę rozwiązań wielokanałowych, co nie powinno zaskakiwać, gdy znamy wcześniejsze dokonania firmy w tej dziedzinie. Dzięki Play-Fi łączność między telewizorem a soundbarem może odbywać się za pomocą kanału sieciowego. Tym samym uciekamy od konieczności podłączania kabla HDMI... i w ogóle jakiegokolwiek kabla (z wyjątkiem zasilającego). Wszystko rozgrywa się w sieci, którą może przecież obsługiwać bezprzewodowe Wi-Fi. Aby uruchomić tę funkcję, należy uzbroić telewizor w aplikację Play-Fi i w specjalnym menu ustalić sieciowy most, łącząc telewizor-soundbar. DTS przewidziało również (sieciową) obsługę głośników bezprzewodowych, które będą mogły wejść w rolę głośników efektowych (dla listwy). Nie wiem, czy ta funkcjonalność jest już obecna w TAB8805, ale jeżeli nawet nie, to prawdopodobnie stanie się to w najbliższej przyszłości.

Nie rozumiem, dlaczego Philips nie chwali się tak nowoczesnymi i rzadkimi w tej klasie cenowej rozwiązaniami (w materiałach filmowych nie ma na ten temat informacji).

Bezprzewodowa wygoda, jaką stwarza Play-Fi, ma tylko (przynajmniej na razie) jedno ograniczenie: nie da się przesłać w ten sposób (na linii telewizor-soundbar) sygnałów Dolby Atmos.

## ODSŁUCH

W każdym trybie i korekcji pracują wszystkie trzy (a jeśli wliczyć w to subwoofer – to nawet cztery) sekcje. Kanał centralny jest wciąż bardzo aktywny i ściąga na siebie uwagę. Można go utemperować, ale w takiej jego przewadze jest pewna metoda, a na pewno nie ma problemu.

**Średnica jest bardzo naturalna, nierozjaśniona, a cała listwa utrzymuje spójność barwy.**

Philips TAB8805 brzmi mocno i harmonijnie, a wypychanie planu centralnego zwiększa wrażenie obecności, nie narażając nas na krzykliwość.

Soundbar to urządzenie kina domowego, a tam nie powinno zabraknąć ani basu, ani obfitości.

Subwoofer ciężko pracuje, jego pomruki mają siłę i „wlewają” się w średnicę, wzmacniając ją, trochę spowalniają. Możemy obniżyć poziom kanału subwooferowego o dwie-trzy jednostki (będzie to zależeć od sposobu instalacji), co pomoże uzyskać lepszą równowagę w muzyce, jednak przejście w tryb filmowy dodatkowo pobudza bas i robi się masywnie nawet przy takiej korekcji. Philips zaprasza na basową imprezę, na której wysokie tony zachowują się bardzo grzecznie... Tutaj przydałoby się więcej blasku.

Zakres regulacji jest tak duży, że przy odrobinie cierpliwości będziemy mogli skomponować dźwięk bliski własnym oczekiwaniom. Tutaj jednak problem polega na tym, że TAB8805, mimo iż jest urządzeniem młodym i nowoczesnym, miewa problemy z pamięcią... Część ustawień (między innymi tryby korekcji czy poziomu wysokich tonów) przepada, gdy wyłączymy listwę, pozwalając jej przejść w tryb czuwania. Po ponownym włączeniu musimy wprowadzać korekcje od nowa; zachowane są jednak ustawienia poziomu niskich tonów w kanale subwooferowym.

Systemy dźwięku wirtualnego zapewniają duży rozmach przestrzenny, bez drobiazgowych lokalizacji, ale z wyraźną obecnością stref bocznych.

Górną część listwy zasłania maskownica, co może sugerować zainstalowanie przetworników sufitowych (skoro jest tutaj również Dolby Atmos...), ale konfiguracja akustyczna to w tym przypadku 3.1.



Podstawowe funkcje możemy wywołać z samej listwy za pomocą sensorów dotykowych.



W sekcji HDMI mamy dwa wejścia oraz jedno wyjście z kanałem zwrotnym eARC.

## PHILIPS TAB8805

### CENA

1750 zł  
www.philips.pl

### DYSTRYBUTOR

TP Vision Europe

### WYKONANIE

Elegancki, nawet stylowy. Konfiguracja 3.1, a w każdym kanale układ dwudrożny.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Dekoder Dolby Atmos, rozbudowane funkcje sieciowe z DTS Play-Fi (strumieniowanie, sterowanie, system strefowy, a nawet bezprzewodowe połączenie z telewizorem). Bluetooth, a do sterowania pilot a aż dwie aplikacje mobilne. Bogaty panel przyłączeniowy, dużo regulacji i ustawień. Na bogato.

### BRZMIENIE

Gęste, spójne, często potężne, ale bez drapieźności; wysokie tony subtelne, przestrzeń swobodna, z wyraźnymi efektami po bokach.

Konfiguracja	3.1
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	2/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	tak
Dekodery surround	Dolby Atmos, Dolby Digital, DTS
Asystent głosowy	Google Assistant, Apple Siri, Amazon Alexa
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	tak
Strumieniowani	DTS Play-Fi, Chromecast, Apple AirPlay 2, Spotify Connect, Bluetooth
Komunikacja	Wi-Fi, BT

